

Aspartam – Quebonafide ft. Mata

Lalalalalalala

Robię w mikrofalach popcorn na słodko

Moim jointom dokucza samotność, chodź, chodź

Zanim telewizor mi wyłączą, odkąd

Mam kanapę no i koc,

To możesz się rozsiąść na nich

Puszczę ci Lanę, Coldplay, jazz, to co chcesz

Pająk wpadł we własną sieć,

Ayo muszę cię mieć

Pijesz Aperol, a ja whisky

Żadnych gier, chyba że pokerek albo Dixit

Żelki anyżowe no i bananowe chipsy

Jointy wirujące tak jak frisbee

Napój bez kalorii, pełen aspartamu

Trochę melancholii, ale nigdy więcej żalu

Jestem na haju z nią

Jestem na haju

Napój bez kalorii, pełen aspartamu

Chwile bez powtórek, sędzia nie dyktuje VARu

Mamy czerwone źrenice jak ulice Amsterdamu

Jestem na haju

Narkotyk miękki jak sofa

Mam czerwone gały, no bo wpadłaś mi do oka

A że miłość raczej ślepa jest jak ja

Zostań chociaż chwilę na

Netflix chill, HBO and bone, albo serio film

Jak chcesz może być nawet Fox albo BBC

Proszę mów, kilka słodkich słów,

Kilka słodkich chwil

Wszystko tu oprócz twoich ust,

Będzie sugar free

Przecież pasujemy do siebie

Jak nie wiem dziewczyno peanut butterjelly

Jak dom i wakacje, pizza z ananaskiem

Albo te solone pistacje w Nutelli

Znowu na kolacje jemy na kanapie

Te same co wczoraj płatki śniadaniowe
Przepraszam, że nie umiem w ładne melodie
Zamknąłem cię w klatce piersiowej
Napój bez kalorii, pełen aspartamu
Trochę melancholii ale nigdy więcej żalu
Jestem na haju z nią
Jestem na haju
Napój bez kalorii, pełen aspartamu
Chwile bez powtórek, sędzia nie dyktuje VARu
Mamy czerwone źrenice jak ulice Amsterdamu
Jestem na haju (Lalalalalalala)



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych